

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli
święt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10
miesięcznie Złp. 4.

LIŚNIA RZYMSKIE.
Jutro Nowy Rok.

LIŚNIA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Mieczysława.



Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryżkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	5, 027	— 0, 3	1,	68 ZPn Zachodni mocny	Pochmurno	Snieg
30 2	5, 710	— 1, 4	1,	47 Pn Zachodni mocny	„	Snieg
10	6, 233	— 2, 4	1,	44 Zachodni słaby	„	Snieg

Ogłaszając prenumeratę na następny kwartał, Redakcja GAZETY KRAKOWSKIEJ uprasza Szanownych Abonentów o wczesne zapisywanie się; gdyż później zgłaszający się nie będą mogli odebrać pięćdziesięciu numerów Gazety, albowiem Redakcja taką tylko ilość egzemplarzy wybijać postanowiła, jaka po obliczeniu najdalej do dnia 6 Stycznia r. 1840 Abonentów, okaże się być potrzebną. — Prenumerata kwartalna Złp. 10, miesięczna Złp. 4.

Wiadomości zagraniczne.

— Petersburg 1 (13 Grudnia). —

Najwyższy Jego Cesarskiej Mości ukaz do rządzącego Senatu, w dniu 20 listopada z własnoręcznym N. Pana podpisem wydany brzmi jak następuje.

»Chcąc młodzieży Królestwa Polskiego, na równi z młodzieżą innych części Cesarstwa ułatwić potrzebną środki do nabywania ukształcenia naukowego i moralnego, a zarazem urządzić jednako pod wszelkimi względami bieg nauk przygotowawczych, otwierających uczniom zakładów naukowych w Królestwie przystęp do uniwersytetów rosyjskich poleciliśmy namiestnikowi królestwa i ministrowi oświecenia narodowego w cesarstwie, oznaczyć na jednostajnych i trwałych zasadach, w jaki sposób mają być rozciągnięte i na królestwo starania, których jest przedmiotem, i korzyści, jakich doznaje młodzież krajowa w zakładach cesarstwa.

»W skutek czego zatwierdziwszy przedstawioną nam oddzielną uchwałę, uznaliśmy pożytecznym; utworzyć na zasadzie tejże, z uczonych i naukowych zakładów w Królestwie Polskiem istniejących, osobny zarząd pod nazwaniem okręgu naukowego warszawskiego, z przyłączeniem go pod zawiadywanie ministerstwa oświecenia narodowego podług głównych zasad w Cesarstwie obowiązujących, pod spólnym dozorem namiestnika królestwa i ministra oświecenia narodowego w cesarstwie. Rządzący Senat wyda w tej mierze należne rozporządzenie.»

Doszło do wiadomości rządu, że niektórzy osoby wzbraniają się przyjmować monetę srebrną dawniejszą, nawet z dochowanym stemplem, nieoberzniętą, nie przedziurawioną, a przeto zupełnie do obiegu przydatną. Z tego powodu ministerstwo skarbu uważa za rzecz potrzebną obwieścić, że jeszcze w lipcu r. b. wydało ze swej strony do wszystkich władz podrzędnych zalecenia, aby podobną monetę przyjmowały bez przeszkód podług nominalnej jej wartości.

— Paryż 14 Grudnia —

Król prezydował dziś w radzie ministrów a następnie kilka godzin pracował z ministrem spraw zagranicznych.

Wszystkie kobiety uwięzione w Conciergerie zostały wczoraj przeniesione do innego więzienia, dla zostawienia miejsca więźniom politycznym, w tych dniach uwięzionych. Dziś znowu kilka osób aresztowano, a pogłoski o spiskach i zamiarach rabunku i podpalań ciągle jeszcze trwają. *Moniteur parisien* uspokaja dziś o tyle, że zaręcza, iż niebezpieczeństwo przeminęło, i że okazało się, iż spiskowi mniej są niebezpieczni i mniej liczni niż kiedykolwiek byli.

— Londyn 13 Grudnia. —

Onegdaj zgromadził się parlament stosownie do przepisów, ponieważ ostatnie odroczenie upłynęło, dla usłyszenia urzędownie, o dalszem odroczeniu do 16 stycznia. Dwaj z wybranych do tej ceremonii kommissarzy, wcześniej bardzo przybyli do izby wyższej w towarzystwie innych panów, dla obejrzenia poczynionych w sali odmian. Szczególniej starano się o polepszenie przepływu powietrza, przystępem urządzono kilka nowych sal do szczególniej pracy i konferencyi. O godzinie drugiej przybył lord kanclerz i reprezentanci izby niższej, którzy się tymczasem zezgłi, zostali wezwani do krótkiej izby wyższej i następnie ogłoszono urzędownie podług zwyczajnej formy zwolanie parlamentu na dzień 16 stycznia. W urzędzeniu izby niższej zmieniono nieco, szczególniej co się tyczy miejsc dla słuchaczy, które nieco ograniczono; oświetlenie jednakże którego zmiana dawno już była projektowaną pozostało przy dawnem.

We wtorek odwiedziła królowa, odwiedziła królową panującą w Windsor

Tutejsze dzienniki donoszą o śmierci króla Danii Fryderyka VI. mówią z wielką gorliwością o pięknych przyniotach zmarłego monarchy.

Utrzymują, że admirał Sir George Cockburn będzie następcą Sir Roberta Stopford w dowództwie floty na morzu śródziemnem. Czas dowództwa tego ostatniego kończy się w Lutym przyszłego roku.

Pap Artur Ashon mianowany posłem angielskim przy dworze w Madrycie ma jak słychać w początku stycznia udać się na miejsce swego nowego przeznaczenia.

Lord Brougham wczoraj z rana odjechał do Paryża.

Wczorajsza *Morning Post* zupełnie stanowczo zapowiada upadek tarasniejszego gabinetu, co podług niej w początku zaraz przyszłych posiedzeń parlamentu ma być do skutku przywiedzione przez Sir Roberta Peel.

Od dwóch miesięcy, w jednej części wielkiej zachodniej kolei żelaznej, jest w ruchu telegraf elektro-magnetyczny podług metody pp. Cook i Wheatstone. Dwaj głuchoniemi chłopcy kierują ruchem sygnałów.

Król hanowerski ma zamiar jak słychać i jak zapewniają niektóre dzienniki, z swoją dostojną małżonką, przybyć do Londynu w miesiącu lutym, aby być obecnym na zaślubinach królowej z księciem Albertem sasko-koburskim.

Lord John Russel wydał w poniedziałek manifest do członków izby niższej, w którym wzywa ich, aby jak najwcześniej zjechali się do Londynu, ponieważ zaraz w początku posiedzeń roztrząsane będą nader ważne sprawy wymagające ich obecności. Stąd okazuje się, że chociaż lord John Russel zamienił wydział spraw wewnętrznych, na wydział osad, mimo to jednak zatrzyma ministeryalny kierunek izby niższej.

W przyszłą sobotę lord Palmerston zawzięcie ma związki małżeńskie z wdową hrabiną Cowber. Prócz tego małżeństwa, dwa jeszcze które wkrótce mają być zawarte, zwracają uwagę tutejszych znakomitych towarzyszów to jest lorda namiestnika Irlandyi z Lady Dower siostrą lorda Morpeth, i lorda Dinorben, z mis Smithe, siostrą małżonki księcia Kapui.

Wprywatnych komoatach królowej w pałacu Buckingham mają być poczynione niektóre odmiany na zbliżające się zaślubiny królowej, koszta obruchowane na 3000 fut. sterlingów. Urządzonym będzie poczet pokojów przez które królowa para mogłaby udać się waajemnie do siebie.

Morning Herald zapewnia, że księżna Kent zaraz po ślubie królowej jeśli nie pierwej jeszcze zajmie mieszkanie w Kensington.

Rozchodzą się pogłoski o blizkiem rozwiązaniu parlamentu. *Atlas* mówi w tym przedmiocie: »Ta pogłoska nie jest wcale niepodobną do prawdy, nie sądziemy jednak, żeby krok podobny już był postanowionym. To prawda że w całym kraju daje się postrzeżać poruszenia jakie zwykle poprzedzają ogólne wybory parlamentowe. *Spectator* mówi: W terazniejszym stanie naszych wewnętrznych zagranicznych i kolonialnych interesów, wachania się władzy wykonawczej, byłoby wielkiom złem, gorszem niż jakiegokol-

wiek inne zle, któregooby państwo angielskie doznać mogło. Okoliczności czasowe wymagają silnego rządu, a wiadomem jest, że gabinet który może zaledwie liczyć na 2 do 10 głosów większości w zgromadzeniu złożonym z 658 członków, nie może ani silnie wystąpić ani natchnąć zaufaniem jakąkolwiek klasą ludzi. Przeto gabinet whigowski jest słaby, a zatem chwiejesię w postanowieniach. Prędki kres jego zawodu równie w Anglii jak zagranicą uważają za bardzo podobny do prawdy. Ale ponieważ następnych ministrów nie mogliby zaufać terazniejszej izbie niższej a prawie z pewnością mogą liczyć na znaczne wzmocnienie przez nowe wybory, przeto wyborcy spodziewają się rozwiązania parlamentu, i po długim spoczynku odzywaznowu życie polityczne na ponowienie walki stronnictw.

Statek Tolawera przybyły z Lizbony, donosi o zmianieniu tamtejszego gabinetu. W dniu 15 listopada, pan Sbroisa, i jego koleźy, zostali wezwani do królowej, która im oświadczyła, że niepotrzebuje dalszej ich usługi. To było zupełnie niespodzianem dla ministrów którzy mieli, że ich posada jest silna.

Adjutant Ludwika Bonaparte vice-hrabia Persigny, umieścił w *Morning Chronicle* list, który także przysłał do paryzkiego *Commerce* i w którym na zbiecie pogłosek, o zamiarach Xięcia, przyznaje wprawdzie, że książę prowadził korespondencję z uwięzionym w Paryżu panem Crouy-Chanel, ale zarazem oświadcza, że z samychż tych listów okazuje się, jak stanowczo dalekim jest Ludwik Napoleon, od wszelkich intryg i rozruchów, powołuje się do listu który wpadł w ręce policyi paryzkiej, i w którym Ludwik Bonaparte oświadcza; że nigdy nie użyje środków, do którychby się w całym swoim życiu nie mógł zaszczytnie przyznać. Z temi oświadczeniami zgadzają się także raporty jednego z paryzkich korespondentów dziennika *Times*, który widział kilka listów Ludwika Bonaparte zabranych w Paryżu.

— *Alexandrya 17 Listopada.* —

Prywatne domiesienie). Flota turecka napadniętą została przez dysenterję, która wielkie zniszczenie w niej czyni. O odesłanie floty nie slychać ani słowa. Pasaż często naradza się z swemi urzędnikami i jest do brego humoru. Hatyszerif i wpływ jego na bliżką przyszłość nie wzbudza w nim obawy. Nie powątpiewają tu o prędkiem załatwieniu

sporu, wielu nawet zapewnie, że tylko oczekują potrzebnych ratyfikacji ponieważ główna sprawa nie ma już ważnych przeszkód. Tylko Anglicy stoją paszy na drodze, i obecnie miał on postanowie uledz im.

Rozmaitości.

*Sprawa przed sądem
POLICYJNYM PARYZKIM
Włóczęga.*

Chudy, wysokiego wzrostu i surowej miny człowiek, wstaje a lawki obżalowanych w izbie inkwizycyjnej i stawia się poważnie przed prezydentem. Przestronny, czarny surdut, z jednym rzędem guzików i w górę sterczącym kołnierzem, zasłania go od stóp do głowy. Człowiek ten nazwiskiem Jean Paterno Leroux, wzięty jako włóczęga, ma być teraz badanym.

Prezydent. Zastano pana o drugiej godzinie z rana leżącego na kamieniu pod domem przy ulicy *Larochefoucauld*. Nie miałeś więc żadnego przytulku, spałeś pod gołym niebem.

Leroux. To właśnie jest hańbą dla wieku, w którym żyję, a który się oświeconym nazywa. Jestem człowiekiem uczonym, posiadającym wiadomości.

Prezydent. Tem jesteś winniejszym. Jakże się to stało, że wpadł aż do tak biednego stanu przyszedłeś?

Leroux. To pytanie pana, wydaje proces naszym urządzeniom towarzyskim. Ale chcę uczynić to, com zawsze uczniom moim nakazywał: odpowiem na zapytanie, innem zapytaniem. Powiedz mi pan proszę, jakim to sposobem być może, aby do tego biednego stanu przyszedł, ja, który jestem uczony i posiadam wiadomości?

Prezydent. Proszę tylko nas to odpowiadać, o co się pytam: czem się pan zajmujesz?

Leroux. Rozkrzewianiem wiadomości, których dla dobra moich spobliżnich nabyłem.

Prezydent. To się znaoczy, że pan jesteś nauczycielem.

Leroux. Nauczycielem bez szkoły. Daję lekcyę po domach.

Prezydent. Pytam powtórnie, dla czego pana, który się zdajesz być ukształconym człowiekiem, jako włóczęgę przez sąd stawiono?

Leroux. Cóż w tém dziwnego! Historia nam powiada, że i w starożytności były bardzo sławne włóczęgi. Czémże był Homer, ów uwielbiony, ów boski Homer, czémże on był mówię jeżeli nie włóczęgą? Ow sławny Diogenes, który nigdy nie miał innego pomieszkania, jak tylko rynek i ulicę — czémże on był, jeżeli zapytać wolno? Także włóczęgą! Jakoż pomiędzy nim a mną zachodzi nawet to podobieństwo, że i mnie także w Atenach, w nowych Atenach, na ulicy schwymano. Aristides mortuus est pauper! — To rzekłem po łacine, ale umiem także po grecku, i mówię tym językiem...

Prezydent. Pan mówisz za wiele; chciej odpowiadać na to, o co pytam. Gdzie miałeś ostatnim razem swoje mieszkanie?

Leroux. Bone Deus! Duch mój nie potrzebuje mieszkania, ale ciało moje bez tego obejść się nie może! Nim mnie tu schwymano, mieszkałem w Tours, gdzieś udzielał nsuki Grajów i Latynów języka.

Prezydent. Dla czegoś ztamąd się oddaliłeś?

Leroux. Oddaliłem się ztamąd dla tego, bom — nie mógł patrzeć na głupia twarze, mieszkańców temecznych. (Śmiech pomiędzy słuchaczami).

Adwokat sądowy. Z niektórych świadectw równie jak z całego zachowania się tego człowieka okazuje się, że on jest uczonym — nie spełna rozum.

Leroux. Uwaga ta nie gniewa mnie bynajmniej... Ten sam zarzut uczypiono niegdys także wielkiemu Sofoklesowi, a jeszcze co gorsza, że go własne jego dzieci o to obwinily. Ale jakże Sofokles sobie postąpił? Oto stanawszy przed Areopagiem, błysnął okiem i zaczął przed nim deklamować scenę ze swojej trajedyi, sędziowie okryli go oklaskami, a potwrcy zawstydzonemi zostali.

Ja napisałem także trajedyą, której dałem nazwisko: »Absalon na swojej czuprynie wiszący!« dzieło szczytne, nie mogę się wstrzymać, abym tu obecnym kilka scen z niego nie zadeklamował.

To rzekłszy pan Leroux zarzucił w okamgnieniu lewą połę swego długiego surduta na prawo ramię i przez tę draperyę stał się niejako plastycznym i do Rzymianina podobnym. Właśnie co zaczął deklamować, już mu prezydent milczenie nakazał i zapytał, ażali nie ma jakowego krewnego, któryby wziął go do siebie.

Leroux. Co do przeszłości, Plato, Aristoteles i t. p., są moimi krewnymi, co do obecności, mam siostrzeńca — człowieka, który nie ma wprawdzie najmniejszych wiadomości, jak wielki hebes, ale to nie jego wina, i już mu to dawno przebaczyłem. *Scientia est cognito ex intelligentia!* Kto pojąć nie umie, ten i nie zrozumie.

Sąd odłożył dalszy proces dla wyszukiwania siostrzeńca i zawiadomienia go o tym wypadku. Po kilku dniach zgłosił się tenże z oświadczeniem, że chociaż już od niejakiego czasu z wujaszkiem swoim jest w niejakiem nieporozumieniu, jednak teraz przyrzeka o nim wieć staranie. Sąd odebrawszy tę porękę, odstąpił od dalszego procesu, i oddał pana Leroux siostrzeńcowi.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 30 do dnia 31 Grudnia.

Wolnicki Bernard ob., Dabski Franciszek ob., Rutkowski Leon ob., Otfinowski Wicenty ob., Stokowski Wicenty ob., z Polski; — Zarzycki Andrzej ob., Zaborowski Konstanty ob., Skrzyński Rajetan ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Zieliński ob., do Galicyi.

Doniesienia prywatne.



NOWY POWÓZ WIEDENSKI

letki, bardzo mocno zbudowany ostatniej mody, sławnej i powszechnie znanej fabryki *Brandmayera* w Wiedniu, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość w kantorku Gazety Krakowskiej.

Złp. 6,000

jest od Nowego Roku 1840 na pierwszą hypotekę do wypożyczenia, — bliższa wiadomość w Kantorku *Gazety Krak.*

Z dzisiejszym Numerem *Gazety* kończy się kwartalna prenumerata.